



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

redaktor wydania

Nysa żyje beatyfikacją matki Marii Merkert, która dała początek najliczniejszemu obecnie zgromadzeniu zakonnemu w Polsce (6 prowincji: Nysa, Wrocław, Katowice, Poznań, Toruń i Warszawa). Kto w naszej diecezji jeszcze o tym nie słyszał, miał okazję dowiedzieć się o niej z listu o sierpniowej trzeźwości, napisanym przez bp. Antoniego Dydycza. Niestety, nie w całej Polsce o nyskiej błogosławionej dowiedzieli się katolicy. Jakaś dziwna schizofrenia nastąpiła w tym temacie, bo są dwie wersje tego listu. Nawet na oficjalnej stronie Konferencji Episkopatu Polski zamieszczono ten tekst listu, w którym pominięto służebnicę Bożą Marię Merkert. ■

ZA TYDZIEŃ

- Panorama parafii św. KAROLA BOROMEUSZA W STANISZCZACH WIELKICH

Spotkanie młodych w Asyżu

Śladami świętego Franciszka

W Europejskim Spotkaniu Franciszkańskim w Asyżu uczestniczyła grupa młodych z franciszkańskiego duszpasterstwa młodzieży.

Przez prawie tydzień (7–12 sierpnia) młodzi Europejczycy, zafascynowani postacią św. Franciszka, brali udział w spotkaniu odbywającym się pod hasłem „Młodzi na drodze św. Franciszka”. Młodzież z dziewiętnastu krajów europejskich uczestniczyła w Mszach św., nabożeństwach, czuwaniach, koncertach, prezentacjach teatralnych, warsztatach i grupach dyskusyjnych, poznawała miejsca związane z życiem Biedaczyny z Asyżu, dzieliła się swoją wiarą i radością.

Z franciszkańskiego duszpasterstwa młodzieżowego na Górze Świętej Anny w asyjskim spotkaniu uczestniczyło 27 osób, z całej Polski – 190. – Mówimy tu o konieczności wartości chrześcijańskich i charyzmatu św. Franciszka do budowy jedności w Europie. Cieszę się, że młodzież może osobiście doświadczyć, czym jest charyzmat św. Franciszka – przekazał nam z Asyżu o. Alan Brzyski, organizator wyjazdu. Swoimi wrażeniami podzielili się inni uczestnicy spotkania z grupy „annogórskiej”. – Choć warunki kwaterek nas nie rozpieszczają – do spania podłoga w hali wystawowej – to jednak atmosfera spotkania i sam Asyż są niepowtarzalne – stwierdziła Marysia. – Będąc tu, bardziej poznaję Franciszka i odkrywam, jak wiele łączy ludzi młodych z całej Europy – dodała Justyna. – Atmosfera

spotkania jest zupełnie inna niż np. na Świątobych Dniach Młodzieży, wszyscy są tak otwarci i chętni do pomocy. Gdy idziemy z niepełnosprawnymi z naszej grupy, inni spontanicznie pomagają nam wnosić wózki. Wielkim wzruszeniem nappełniła mnie modlitwa w kościele San Damiano – wyznała Joanna. **AK**



Modlitwa w Bazylice św. Franciszka

WĘDRÓWKA DROGAMI KALWARYJSKIEJ OJCZYZNY



ANDRZEJ KERNER

Kilkanaście tysięcy pątników wzięło udział w uroczystościach Wniebowzięcia NMP na Górze Świętej Anny. Uroczystości te tradycyjnie połączone są z obchodami kalwaryjskimi – niezwykłymi plenerowymi nabożeństwami w scenerii annogórskiej kalwarii. Główne obchody drózek maryjnych miały miejsce w sobotę, kiedy wielka rzesza uczestników rozpoczęła obchody przy kościele Świętego Krzyża, by zakończyć je w Porębie w kościele Wniebowzięcia NMP. – Chrystus z szacunkiem przemierzał drogi swojej małej ojczyzny i pochylał się nad każdym człowiekiem. My też będziemy wędrowali przez naszą małą kalwaryjską ojczyznę – mówił, witając pielgrzymów, o. Błażej Kurowski, guardian klasztoru franciszkanów. Wśród wielu grup przybyłych na

Na annogórskich maryjnych drózkach

obchody była pielgrzymka z Gliwic, która już po raz 240. pieszo dotarła do sanktuarium św. Anny. ■

Arcybiskup o stosunkach polsko-niemieckich

OPINIE. Obecne napięcia między Polską a Niemcami nie zagrażają stabilności Unii Europejskiej – powiedział abp Alfons Nossol w rozmowie z niemiecką agencją katolicką KNA. Ordynariusz opolski przyznał jednak, że martwi go ton, w jakim oba państwa ze sobą rozmawiają. „Patriotyzm jest potrzebny zjednoczonej Europie, ale dzisiaj interesy narodowe powinny być załatwiane w bardziej kontrolowany sposób” – powiedział arcybiskup Alfons Nossol, zapytany przez niemieckiego dziennikarza o ostry ton polskiego rządu na arenie międzynarodowej.

Według opolskiego ordynariusza „zapomina się o przestrożach Jana Pawła II, który podczas każdej pielgrzymki do Polski wzywał do miłowania innych narodów”. Arcybiskup Nossol zaznaczył jednak, że polskie społeczeństwo jest proeuropejskie. Zdaniem abpa Nossola Kościół w Polsce jest zbyt mocno skoncentrowany na przeszłości. „Oczywiście nie da się budować przyszłości na bagnach przeszłości. Ale zajmowanie się tylko tym, co było, może być fatalne w skutkach, bo zaniedbamy naszą przyszłość”.

Patrol jednośladowy



Patrol na ul. Krakowskiej w Opolu

POLICJA. W miesiącach wakacyjnych opolska policja wprowadziła interesującą nowość: patrole rowerowe. Na razie jest to pięciu policjantów, którzy pełnią patrole dwuosobowo. Chętnych do takiej służby było wielu, ale wygrali najsprawniejsi, którzy przeszli odpowiednie

szkolenie: m.in. sztukę szybkiego zeskakiwania z roweru i zatrzymywania osób. Opolscy rowerowi policjanci pełnią służbę nie tylko w Opolu, ale również w Nysie, Oleśnie, Kędzierzynie, Brzegu i Namysłowie. W ciągu jednego patrolu pokonują od 30 do 50 km.

Z Uzbekistanu

BRANICE. Kolejna rodzina repatriantów zamieszkała na Opolszczyźnie. Zaświadczenie o obywatelstwie polskim odebrała na początku sierpnia rodzina Starzyńskich z Uzbekistanu. Zamieszkają w Branicach. Województwo

opolskie przoduje w kraju pod względem liczby sprowadzających się rodzin o korzeniach polskich, mieszkających w krajach dawniej tworzących ZSRR. W tym roku w naszym województwie zamieszka jedenaście rodzin ze wschodu.

W skrócie: szl

ŚLĄSK. Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych wpisała język śląski do swojego rejestru języków świata. Językowi śląskiemu został nadany skrót „szl”. Wniosek o jej rejestrację został wniesiony przez Związek Ludności Narodowości Śląskiej. Do wniosku autorzy dołączyli spis kilkudziesięciu książek i innych publikacji, napisanych po śląsku lub na temat śląskiej mowy. Zarejestrowanie języka w

Bibliotece Kongresu nie ma mocy dekretującej, ale ma znaczenie prestiżowe. Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych to największa biblioteka świata. Posiada ponad 130 mln różnego rodzaju dokumentów, w ponad 460 językach. Liczbę języków na świecie szacuje się na 5–7 tys., z czego ok. 800 ma również formę pisaną, pozostałe to dialekty funkcjonujące jedynie w mowie.

Niewielka ucieczka

KĘDZIERZYN-KOZŁE. Nieco ponad miesiąc przygotowań wystarczył dwóm aresztantom śledczemu w Kędzierzynie-Koźlu do zorganizowania ucieczki. Za pomocą kątownika z więziennego łóżka wydłubali zaprawę i wyjmowali z muru kolejne cegły, aż powstał otwór o wymiarach 40 x 40 cm. Więźniowie zasłaniali dziurę plakatami z „Gościa Niedzielnego”. Około 4 rano wydostali się na dach budynku przylegającego do aresztu. Z dachu, z wysokości kilku metrów zeskoczyli na ulicę. To był słaby punkt planu. Młodszy, 27-letni uciekinier, zламаł podczas skoku obydwie nogi, dobrnął do parku i tam poprosił o pomoc przechodnia, który wezwał karetkę. Lekarz w szpitalu wezwał policję. Drugiego, 31-letniego uciekiniera, przez kilka godzin poszukiwało ponad stu mundurowych. Ze skręconą kost-

ką znalazł go odpoczywającego na wale przeciwpowodziowym Odry w okolicach Ciska. Za ucieczkę grozi więźniom dodatkowo dwa lata pozbawienia wolności, lub trzy – jeśli prokurator uzna, że spowodowali szczególne zagrożenie i szkody.



Areszt śledczy w Kędzierzynie-Koźlu

Bitwa na Bolko

WAKACJE. Kilkuset członków bractw rycerskich z Austrii, Białorusi, Czech, Słowacji Polski obozowało na opolskiej wyspie Bolko. VII Międzynarodowy Turniej Rycerski cieszył się wielką popularnością wśród turystów, którzy przyjechali z całego kra-

ju, by zobaczyć średniowieczne obozowisko rycerskie, spróbować swoich sił w strzelaniu z łuku reflexyjnego czy w rzucaniu toporkiem. W specjalnym namiocie historycznym można było także skosztować dawnych potraw.

Bitwa była największą atrakcją turnieju



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Ksiądz Arcybiskup zaprasza małżonków jubilatów

Drodzy Jubilaci!

Zawarty przed laty przez Was sakrament małżeństwa to była decyzja zaproszenia Boga do uświęcania Waszego życia małżeńskiego i rodzinnego. Jubileusz małżeński przeżywany w Kościele to świadectwo jednoczenia się z Bogiem na najbardziej codziennych drogach. Ta codzienność staje się szkołą Ewangelii i czasami trudną drogą uświęcenia. To również świadectwo pielęgnowania chrześcijańskich obyczajów: modlitwy i świętowania, pomocy rodzinnej i sąsiedzkiej, wspólnego posiłku, błogosławieństwa potomstwa, uczenia dzieci znaku krzyża i innych modlitw, szacunku dla chleba, wieszania w domu krzyża. Rodzina budowana na fundamencie Chrystusowej

Ewangelii to jednocześnie miejsce formowania pięknych i niezastąpionych postaw ducha: pokory, ofiary, wytrwałości i wdzięczności.

Łącząc się modlitewnie w Waszej jubileuszowej radości i dziękczynieniu Bogu, gorąco i serdecznie zapraszam Was, Drodzy Małżonkowie Jubilaci, i Waszych najbliższych do uczestnictwa w uroczystej Mszy św. jubileuszowej 9 września (niedziela) o godz. 14.00 w kościele seminarijnym pw. św. Jadwigi przy ul. Drzymały 1 w Opolu, która zostanie odprawiona w intencji wszystkich małżeństw obchodzących w tym roku swoją 50. i 25. rocznicę ślubu. Wasza obecność w kościele seminarijnym to będzie również waż-

ny znak świadectwa wiary i wierności ślubowanej przed laty przed samym Bogiem.

Niech Bóg Wam pomaga trafnie rozpoznawać, czego najbardziej potrzebuje dzisiejsza rodzina. To wszystko zawieram Maryi, Królowej Rodziny. Niech Ona zawsze Wam towarzyszy i otacza swą opieką. Z serca błogosławie Wam oraz wszystkim, którzy służą prawdziwemu dobru rodziny.



ABP ALFONS NOSSOL
Opole, 15.08.2007 r.

Najgłośniejsza pielgrzymka na Górze Świętej Anny

Przyjechali do Babci na motorach

Piąta pielgrzymka motocyklistów na Górę Świętej Anny przeszła oczekiwania wszystkich. Zdaniem Andrzeja Złoczowskiego, pomysłodawcy i organizatora pielgrzymki, wzięło w niej udział około 1200 motocyklistów.

– Liczba motocyklistów, którzy przyjechali w tym roku, wprawiła obserwujących paradę w osłupienie – mówi fotoreporter Krzysztof Świdorski, który od pięciu lat fotografuje tę niecodzienną pielgrzymkę. Jego zdanie potwierdził jeden z policjantów pilotujących kolumnę motocykli z Leśnicy do groty

lurdzkiej: „Jest z tysiąc pojazdów, a może więcej, i organizatorzy muszą coś z tym zrobić, bo za rok mogą się tu nie zmieścić”. I rzeczywiście. Po Eucharystii odprawionej w bazylice organizatorzy pielgrzymki i franciszkanie przyznali, że – właśnie ze względu na liczbę uczestników – Msza św. w przyszłym roku zostanie odprawiona w grocie lurdzkiej.

– Od kilku lat na Górze Świętej Anny spotykają się dwie ekstremalne pielgrzymki: najcichsza i najgłośniejsza, czyli osób głuchych i niedo słyszających oraz motocyklistów – mówi Andrzej Złoczowski. Uroczystej Mszy św. w annogórskiej

bazylice przewodniczył ks. inf. Paweł Pyrchała z Zabrze. Wraz z nim koncelebrowali księża motocykliści, a słowo Boże wygłosił ks. Krzysztof Patas z Żor. – Jedź tak, żeby twój Anioł Stróż mógł cię dogonić – mówił kaznodzieja. Po liturgii odbyło się tradycyjne święcenie motocykli i pielgrzymi wspólnie się sfotografowali. – Po pamiątkowym grupowym zdjęciu zebraliśmy do kasku „grosik” za każdy bezpiecznie przejechany kilometr. Zebrane pieniądze przekazemy na Fundusz Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej – wyjaśnia Andrzej Złoczowski. Z Góry Świętej Anny część motocyklistów pojechała do Kamienia Śląskiego, aby uczcić św. Janka, Patrona metropolii górnośląskiej, z racji 750-lecia jego śmierci. Tam uczestniczyli w nieszporkach jackowych. Kustosz sanktuarium ku zaskoczeniu wielu pojawił się w kombinezonie motocyklisty na swojej maszynie jamaha viagro i zaproponował pielgrzymom, aby co roku przyjeżdżali do Kamienia Śląskiego. Do tego zaproszenia dołączył również sołtys Zbigniew Kawa i mieszkańcy. **WI**



JUSTYNA POLTORAK

Członkowie FZŚ przywieźli do Prudnika swoje sztandary

W Prudniku Lesie

Pielgrzymka

Czterdzieści wspólnot Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, razem blisko pięćset członków, uczestniczyło w dorocznej pielgrzymce do sanktuarium św. Józefa w Prudniku Lesie. Okazją do spotkania był odpust NMP Anielskiej z Porcjunkuli, który zgromadził pątników z różnych stron. „Przyjaciół św. Franciszka z bliska i daleka” na Sumie odpustowej witał kustosz sanktuarium i gwardian prudnickiego klasztoru, o. Antoni Dudek OFM. Sumie odpustowej przewodniczył o. Cherubin Żyłka OFM z Borek Wielkich, a kazanie ad hoc wygłosił o. Dudek, który zachęcał zgromadzonych do wierności Chrystusowi w życiu codziennym. Tego dnia członkowie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich z rejonów opolskiego, kluczborskiego, raciborskiego, gliwickiego i zabrzańskiego mieli również święto swojej wspólnoty. Podczas uroczystego nabożeństwa popołudniowego 18 osób zostało po trzymiesięcznym postulatcie przyjętych do nowicjatu, a 12 kolejnych złożyło profesję wieczystą, stając się prawdziwymi tercjarzami. **Z**

■ R E K L A M A ■

**DUSZPASTERSTWO
PIELGRZYMKOWE
ARCHIDIECEZJI ŚLĄSKIEJ**

**Pielgrzymka do Fatimy
9–15 października br.**

*Uroczystości 12/13 X
90. rocznica objawień MB
poświęcenie nowej świątyni
pw. Trójcy Świętej*

**ZAPISY:
tel. 032/356 90 50**



KRZYSZTOF ŚWIDORSKI

Od kilku tygodni Nysa żyje
 beatyfikacją służebnicy
 Bożej Marii Luizy Merkert.
 I nic w tym dziwnego.
 To historyczna chwila
 dla całej ziemi śląskiej,
 gdyż będzie to **pierwsza**
w tysiącletnich
chrześcijańskich
dziejach Śląska
taka uroczystość,
 sprawowana tu,
 w naszym domu.

tekst

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Beatyfikacja matki Marii to nie tylko sprawa sióstr elżbietanek, które włożyły wiele wysiłku, aby doprowadzić szczęśliwie do zakończenia procesu beatyfikacyjnego jednej z największych kobiet, które wydała ziemia śląska w XIX wieku, ale to sprawa nas wszystkich – ludzi wierzących i praktykujących, żyjących na opolskiej ziemi. Zdają sobie z tego świetnie sprawę mieszkańcy Nysy z proboszczem parafii św. Jakuba ks. prałatem Mikołajem Mrozem i przedstawicielami władz samorządowych z burmistrzem Nysy Jolantą Barską i starostą nyskim Adamem Fularczukiem na czele.

**Relikwiarze
 Matki Marii
 Merkert
 przygotowane
 przez siostry
 elżbietanki**



Wspólnymi siłami

Przygotowania do uroczystości rozpoczęły się spotkaniem organizacyjnym zarządu generalnego sióstr elżbietanek i ks. prałata Mikołaja Mroza z władzami Kościoła opolskiego



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

pod przewodnictwem abp. Alfonsa Nossola. Po wstępnych ustaleniach przystąpiono do szczegółowych działań. Od czerwca trwają regularne comiesięczne spotkania sióstr, proboszcza i władz samorządowych. Te ostatnie bardzo włączyły się w harmonogram przygotowań. Jednym z widocznych znaków tej dobrej współpracy z samorządem są banery ustawione przy głównych drogach i na obrzeżach Nysy, informujące przejeżdżających o czekających nas wydarzeniach.

U sióstr

w Domu Macierzystym w Nysie nie widać jakiegokolwiek nerwowości i tego,

że już za sześć tygodni będzie tu taka wielka uroczystość. Wszystko biegnie swoim torem. S. Margarita Cebula, która jest absolutną mistrzynią, jeśli chodzi o stronę przygotowania procesu beatyfikacyjnego, udziela licznych wywiadów, przygotowuje rozmaite wydawnictwa i druki poświęcone przyszłej błogosławionej i zaprasza do odwiedzania prezentacji multimedialnej i w ogóle stron poświęconych elżbietankom na: <http://siostryelzbieta-ki.net>. Ponadto s. Margarita zauważa, że ostatnio wzmógł się ruch pielgrzymkowy do grobu matki Marii i Domu Macierzystego.

Póki co, jedne siostry ćwiczą śpiewy, bo oprawę muzyczną na uroczystość beatyfikacji zapewni chór Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, inne przygotowują relikwiarze. W ciszy, z dala od zgłębienia powstaje też dużych

S. Margarita Cebula przy banerze witającym wjeżdżających do Nysy od strony Prudnika

Prof. Marian Molenda przygotowuje płaskorzeźbę w portretem Matki Marii

rozmiarów obraz matki Marii Luizy Merkert, który będzie gotowy na uroczystość beatyfikacyjną, a w pracowni prof. Mariana Molendy powstaje płaskorzeźba z portretem przyszłej błogosławionej, który zostanie wmurowany na frontonie Domu Macierzystego. Zupełnie inną sprawą jest wreszcie zapewnienie noclegów licznych gościom i obiadu dla, bagatela, 1200 osób w dniu uroczystości beatyfikacyjnej!



S. MARGARITA CEBULA

zed beatyfikacją

W parafii

W pierwszą niedzielę sierpnia w parafii św. Jakuba zainaugurowano specjalną nowennę, która potrwa przez 9 kolejnych niedziel poprzedzających dzień 30 września. Do liturgii przygotowywane jest specjalne słowo wstępne, kazanie i modlitwa wiernych. W pierwszą niedzielę nowenny, 5 sierpnia, mówiono, czym jest beatyfikacja i kanonizacja. Wśród tematów na kolejne niedziele znajdzie się m.in. rzecz o powszechnym powołaniu do świętości, biografia matki Marii Merkert oraz działalność szarych sióstr dawniej i dziś. Ponadto w kościele parafialnym trwają remonty ołtarzy w kaplicach bocznych św. Wawrzyńca i św. Antoniego, wielkiego barokowego ołtarza w baptysterium oraz szereg prac porządkowych wokół kościoła. Parafia jest odpowiedzialna za zorganizowanie całej oprawy liturgicznej, ma też zapewnić udział wiernych w uroczystościach i, co się z tym wiąże, zagospodarować nyski rynek dla jak największej liczby gości.

W Nysie wokół beatyfikacji dzieje się jeszcze wiele innych rzeczy, ale teraz zabraknie stron w naszym opolskim „Gościu”, a zatem obiecując, że jeszcze do tematu wrócimy, kończę. ■



UROCZYSTOŚĆ BEATYFIKACJI

czcigodnej służebnicy Bożej Marii Luizy Merkert, współzałożycielki i pierwszej przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, odbędzie się 30 września 2007 roku o godz. 10.00 w kościele św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie

Program uroczystości:

WTOREK, 25 WRZEŚNIA 2007 ROKU

- Godz. 18.00 – otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Maria Luiza Merkert (1817–1872) myśli, pamiątki, miejsca”, poezja – Muzeum w Nysie, ul. Biskupa Jarosława;

CZWARTEK, 27 WRZEŚNIA 2007 ROKU – 165. ROCZNICA ZAŁOŻENIA ZGROMADZENIA SIÓSTR ŚW. ELŻBIETY

- Godz. 18.00 – Triduum w kościele św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki;
- Godz. 18.30 – Msza św. – przewodniczy i homilię wygłosi abp Alfons Nossol, biskup opolski – (Msza z udziałem chóru Hosanna);
- Godz. 20.00 – koncert Filharmonii Opolskiej – Nyski Dom Kultury, ul. Wałowa (wstęp wolny);

PIĄTEK, 28 WRZEŚNIA 2007 ROKU

- Godz. 16.30 – spektakl pt. „Ku obudzeniu pozytywnej przyszłości” – ulicami miasta Nysy;
- Godz. 18.00 – Triduum – w kościele św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki;
- Godz. 18.30 – Msza św. – przewodniczy bp Jan Kopiec, biskup pomocniczy w Opolu (z udziałem Międzyparafialnego Chóru Fraternalitas z Nysy i Talis Cantus z Otmuchowa);

SOBOTA, 29 WRZEŚNIA 2007 ROKU

- Godz. 16.30 – spektakl pt. „Ku obudzeniu pozytywnej przyszłości” – ulicami miasta Nysy;

WIGILIA BEATYFIKACJI – W KOŚCIELE ŚW. JAKUBA ST. APOSTOŁA I ŚW. AGNIEZSKI

- Godz. 18.00 – Nieszpory – przewodniczy ks. prałat Mikołaj Mróz, proboszcz;
- Godz. 18.30 – Msza św. – przewodniczy bp Paweł Stobrawa, biskup pomocniczy w Opolu (z udziałem chóru Camerata z Nysy), „Gra ogniami” – Vertallen – plac kościelny;

NIEDZIELA, 30 WRZEŚNIA 2007 ROKU

- Godz. 8.30 – refleksyjno-medytacyjne przygotowanie do Liturgii (grupy językowe);
- Godz. 10.00 – uroczysta celebrowanie Eucharystii; akt beatyfikacji Ojca Świętego Benedykta XVI reprezentuje kardynał José Saraiva Martins, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych; homilię wygłosi abp Alfons Nossol, biskup opolski (z udziałem chóru Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety);
- Godz. 16.00 – „Błogosławieni Miłosierni” – uroczysty koncert z okazji beatyfikacji służebnicy Bożej Marii Luizy Merkert – Nyski Dom Kultury, ul. Wałowa;
- Godz. 18.00 – uroczyste Nieszpory w intencji powołań w kościele św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki – przewodniczy bp Jan Wiczorek, biskup gliwicki (z udziałem chóru Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Nysie);

PONIEDZIAŁEK, 1 PAŹDZIERNIKA 2007 ROKU

- Godz. 9.00 – Msza św. dziękczynna za dar beatyfikacji w kościele św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki – przewodniczy abp Damian Zimoń, metropolita górnośląski (z udziałem chóru Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety).

Perelki Słowa

BOŻE
GOSPODARSTWO

Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy... Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: Czemu tu stoicie cały dzień beczynnie? Odpowiedzieli mu: Bo nas nikt nie najął (Mt 20, 1.6.7).



W opowieści o zapłacie za pracę Jezus zawarł kilka tematów. Najważniejsza myśl to wielkość Bożej nagrody, która przerasta ludzkie zasługi – dlatego nie sposób jej mierzyć miarą ludzkiej sprawiedliwości. Wysilek człowieka – realny, okupiony trudem, ofiarą, poświęceniem – jest w Bożych oczach rzeczywistą zasługą człowieka, ale równocześnie jest sposobnością obdarowania człowieka ponad miarę samej zasługi. Wokół tego tematu skupione są inne, poboczne, a przecież ważne. Chociażby pytanie gospodarza: „Czemu stoicie cały dzień beczynnie?”. Godzina jedenasta to już wieczór, ich odpowiedź: „Bo nas nikt nie najął” jest wyraźnym wykrętem. Gospodarz od rana do południa szukał robotników – gdzieścicie byli wtedy? Przyszli na miejsce targu pracy pod koniec dnia, żeby oszukać samych siebie i swoich bliskich, a pracy nie znaleźć. Dokładnie ten sam mechanizm widać za naszych dni. Dobrze, że dotyczy to tylko nielicznych. Patrząc zaś na sprawę z punktu widzenia wiary, dostrzegam zaproszenie Boga do angażowania się w wieloraki wysilek pomnażania dobra w świecie. Każdy ma coś do zrobienia. Ważne, by na miarę swoich możliwości przyłożył rękę do wysiłku wszystkich. Choćby tylko na tę ostatnią godzinę dnia.

KS. TOMASZ HORAK

Kącik wiejskiego proboszcza

Królestwo Maryi

Również w tym roku byłem w Bawarii. Choć dla starego farorza droga daleka i mozolna. Ponieważ siostry z klasztoru św. Wincentego i tym razem serdecznie zapraszały, więc się wybrałem.

Klasztor ogromny, kiedyś mieszkało w nim około 100 sióstr, teraz już tylko 70, więc zawsze jakaś wolna cela i dla mnie się znajduje. A i kuchnia nie odczuwa zbyt wiele mojej obecności, gdyż próbuję trzymać się zasady, którą często powtarzał mój przyjaciel, śp. ksiądz Gawelczyk: „Friss die Hälfte”. Brzmi to dość brutalnie, ale podobno jest zbawienne dla duszy i ciała.

Bawarczycy są dumni ze swojej ojczyzny. Nazywają ją często Królestwem Maryi. Piosenka „Patrona Bavariae” była kiedyś hitem i zdobyła na jakimś festiwalu pierwsze miejsce.

Na weselu w Kanie Galilejskiej Maryja powiedziała do sług: cokolwiek wam Jezus powie, to czyncie! Gdy wędruję wzdłuż i wszerz tej pięknej, jakby rajskiej, okolicy „Królestwa Maryi”, dręczy mnie często natrętne pytanie, czy tubylcy pamiętają jeszcze o tych słowach swojej Patronki.

Pierwszy piątek lipca, w kościele parafialnym Msza św. o 9.00, jedyna Msza w tym dniu w parafii liczącej ponad 3500 katolików; nie było chyba więcej jak 20 osób na tej Mszy św. Niedawno kościoła okazały „Seniorenwohnheim”, liczący podobno ponad 300 mieszkańców. Nie wiem, czy ktoś z nich był na tej pierwszej piątkowej Mszy św. W sobotę wieczorem pierwsza niedzielna Msza św., tzw. Vorabendmesse. Naliczyłem około 100 osób, przeważnie starszych, żadnych dzieci. W niedzielę rano o 7.00 w kaplicy klasztornej odprawilem Mszę św. dla sióstr. Zjadłem śniadanie, tylko połowę tego, co było na stole, pamiętając o zasadzie przyjaciela, i przy pięknej pogodzie (prawdziwy Sonn-tag) wybrałem się na poranny spacer. Na ścieżkach przez



ARCHIWUM MIK

pachnące łąki i las spotykam wielu ludzi, na rowerach, maszerujących, biegających, omy z pieškami małymi i dużymi (to chyba „ersatz” za wnuków, których widocznie nie mają). Coraz rzadziej słyhać piękne „Grüss Gott”. Jakaś amazonka na tańczącym wierzchołku, przed którym dla pewności cofnąłem się ze ścieżki (a nuż mógłby ktoś potem powiedzieć, że Mik jest „kopnięty”), pozdrawia mnie radosnym „Hallo”. Więc i ja radośnie odrzyknąłem oryginalnym „na wieki!” Nie wiem, co sobie pomyślała o staruszku i jego dziwnym pozdrowieniu.

Na 10.00 wróciłem znowu przed kościół parafialny, gdzie zaczyna się jedyna w tym dniu Msza św. Cudowna barokowa architektura, pięknie brzmiące organy, wspaniała akustyka. Optymistycznie licząc, nie było więcej jak 150 osób, parę dzieci, przeważnie z rodzicami. Niewiele młodych, choć tu jeszcze trwa rok szkolny, a więc chyba są w domu. A trzeba zaznaczyć, że szkołę średnią prowadzą tu siostry dominikanki. Podoba mi się

Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Diessem, w Bawarii

bardzo, że wszyscy w tym ogromnym kościele siadają w ławkach. Widocznie ci, którzy okupowali kiedyś tył i bramę kościoła, już nie pokazyują się w kościele. Tylko ja sam, obserwujący i liczący faryzeusz stałem z tyłu, za ławkami. Posłuchałem jeszcze trochę kazania. Było ono dość suchą egzegezą czytań mszalnych. Kaznodzieja cytował nawet jakieś słowo w języku hebrajskim. Czy takiego „Słowa Bożego” wierni oczekują na niedzielnej Mszy św.? – pomyślałem.

Opuszczając kościół, widzę na jeziorze już mnóstwo żeglarzy. I znowu natrętna myśl: ilu z nich było dziś gdzieś na Mszy św.? Gdyby nagle rozpętała się burza, może wtedy będą wołać: Panie, ratuj, bo ginimy! Ale chyba nie wypada, Panie Boże, życzyć ludziom burzy, by pamiętali o Tobie.

Kończąc to moje pisanie, myślę o naszym „Królestwie Maryi”, w którym jeszcze miliony wołają: jestem przy Tobie, pamiętam, czuwać. Czy czeka nas też taka przyszłość?

MIK

Zapraszamy

■ DO KAMIENIA ŚLĄSKIEGO

Uroczystości jubileuszu 750-lecia śmierci św. Jacka i odpustu ku czci Patrona metropolii górnośląskiej połączone z obchodami 75-lecia urodzin i 30-lecia sakry biskupiej abp. Alfonsa Nossola odbędą się 18 i 19 sierpnia. W programie:

18 sierpnia (sobota), godz. 18.00 – nieszpory i Msza św. w kościele parafialnym; po Mszy św. procesja do sanktuarium św. Jacka; 19 sierpnia (niedziela), godz. 11.00 – odpustowa Suma pontyfikalna; po Mszy św. procesja do kościoła parafialnego; godz. 15.00 – nieszpory w kościele parafialnym.

■ NA POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA ŚW. ANNY

W Czarnowasach 19 sierpnia o godz. 16.00 abp Alfons Nossol dokona poświęcenia odbudowanego po tragicznym pożarze kościoła św. Anny.

■ NA OBCHODY KALWARYJSKIE

25 i 26 sierpnia na Górze św. Anny odbędą się obchody kalwaryjskie Aniołów Stróżów. W programie:

sobota 25 sierpnia, godz. 13.00 – rozpoczęcie obchodów Drózek Maryjnych przy kościele Świętego Krzyża; godz. 20.00 – nabożeństwo powołaniowe w gromadzie lurdzkiej; niedziela 26 sierpnia, godz. 7.00 – rozpoczęcie Drózek Maryjnych Radosnych w Porębie i procesja do groty lurdzkiej; godz. 10.00 – Msza św. i zakończenie odpustu kalwaryjskiego.

■ NA INAUGURACJĘ ROKU KATECHETYCZNEGO

1 września w kościele seminarjno-akademickim w Opolu odbędzie się diecezjalna inauguracja roku katechetycznego. W programie: godz. 11.00 – Msza św. koncelebrowana, przewodniczy ksiądz biskup Jan Kopiec; godz. 12.15 – uroczystość inauguracyjna w auli Wydziału Teologicznego oraz wręczenie certyfikatów uczestnikom projektu edukacyjnego „Pomoce dla Ciebie i Twojej szkoły”; godz. 13.30 – zakończenie. ■

Wśród książek

Parafia w Borucinie

Czy może być lepszy prezent i pamiątka na stulecie wiejskiej parafii niż rzetelna monografia jej dziejów? Być może tak.

W Borucinie tamtejsi parafianie otrzymali właśnie taką, wydaną drukiem, cenną pamiątkę*.

Autorem tej ciekawej i obszernej (liczącej 200 stron) publikacji jest Kornelia Lach, dyrektor Zespołu Szkół w Krzanowicach, doktor nauk humanistycznych, zajmująca się głównie folklorem obrzędowym i słownym oraz dramatem ludowym. Jej folklorystyczne zainteresowania dają się zauważyć już przy czytaniu słowa wstępnego. Lektura kolejnych stron książki pokazuje nam kolejny atut autorki, jakim niewątpliwie jest rzetelny warsztat historyczny.

Kornelia Lach bowiem podesała do wszystkich źródeł i dostępnych materiałów z niezwykłą pieczołowitością. Jak zaznacza we wstępie do książki: „wydawałoby się, że 100 lat to zaledwie dwa, trzy pokolenia, więc pamięć o ludziach i wydarzeniach z tego okresu powinna być wciąż żywa. Tymczasem okazuje się, że wiele wydarzeń odeszło bezpowrotnie w niepamięć i nie można już dziś odtwo-



KS. ZBIGNIEW ZAŁĘWSKI

Kościół parafialny w Borucinie

rzyć niektórych z nich”. Dlatego też przeprowadziła wnikliwą kwerendę zasobów archiwalnych z Wrocławia,

Opawy i Ołomuńca, nie wspominając oczywiście o miejscowym archiwum parafialnym. Wielką pomoc w prowadzeniu badań okazali autorce szczególnie najstarsi mieszkańcy Borucina, którzy udostępnili dawne fotografie i opo-

wiadali o wydarzeniach sprzed lat, których byli bądź świadkami, bądź znali je z opowia-

dań swoich bliskich. Materiałne pamiątki przez nich dostarczone ubogaciły materiał ikonograficzny zamieszczony w tekście.

Parafia św. Augustyna w Borucinie została erygowana i wyodrębniona w 1906 r. z parafii św. Wacława w Krzanowicach. Wcześniej, w latach 1591–1775, istniała tam kaplica. Obecny kościół budowano od 1904 do 1906 r., a poświęcił go arcybiskup ołomuniecki Franz von Sales Bauer 22 lipca 1908 r. W ciągu minionych stu lat borucińskiej wspólnoty parafialnej wyszło z niej czterech kapłanów, brat zakonny i 26 sióstr zakonnych. W minionym stuleciu pracowało tu czterech proboszczów. Ich biogramy zostały przedstawione zwięźle i rzeczowo. Czytelnik znajdzie sporo niezwykle ciekawych informacji o tamtejszym kościele, nabożeństwach, stowarzyszeniach religijnych, udziale osób świeckich w tworzeniu życia parafialnego i wiele innych ciekawostek.

Książka o borucińskiej parafii została wydrukowana w Wydawnictwie Świętego Krzyża w Opolu, a to z kolei jest gwarancją świetnej jakości. Aż chce się ją wziąć do ręki. Zainteresowanych jej lekturą odsyłamy do Borucina, gdzie można ją znaleźć.

*Kornelia Lach, 100 lat parafii w Borucinie, Opole 2006



Ważne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych!

Skorzystaj ze stypendium

W wyniku porozumienia między Fundacją „Dzieło Nowego Tysiąclecia” i Fundacją „Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej” zostały zgromadzone środki na nową pulę stypendiów uczniowskich. Stypendia skierowane są do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, kończących się egzaminem matural-

nym. Koordynator diecezjalny tego projektu, ks. Krzysztof Matysek, zachęca zainteresowanych uczniów, aby zwrócili baczność uwagę na określone w regulaminie kryteria uzyskania stypendium, na dokładne wypełnienie wniosku stypendialnego i dołączenie wszystkich wymaganych zaświadczeń. Wypełnione

wnioski należy przesłać do 31 sierpnia 2007 r. pod adresem: Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Opolu, ul. Książąt Opolskich 19, 45-005 Opole. Pytania w sprawie wniosków można przysyłać pocztą elektroniczną: e-mail: katecheta@diecezja.opole.pl; tel. 077 44 32 133. ■

PANORAMA PARAFII

Panorama parafii Wszystkich Świętych w Starym Paczkowie

Odnowić parafię duchowo

Stary Paczków leży przy głównej drodze między Otmuchowem a Paczkowem i jest, jak nazwa wskazuje, starą miejscowością, która na pewno istniała już w XII wieku, a zatem jeszcze przed lokacją pobliskiego Paczkowa.

Istnienie parafii zostało potwierdzone w 1293 r., a w dokumencie z 16 grudnia 1261 r., wydanym przez bp. Tomasza I, wymienione zostały granice wsi „antiqui Paczchow”. Z biegiem lat Stary Paczków stał się filią Paczkowa, a ponowne utworzenie parafii nastąpiło dopiero 1 stycznia 1919 r. Obecny kościół parafialny został zbudowany w XV wieku i rozbudowany w 1890 r. Do parafii należy jeszcze kościół filialny w Wilamowej z 1843 r. Obecnie parafię tworzą te dwie wsie, w których według liczenia podczas ostatniej kołedy podczas ostatniej kołedy mieszka około 880 osób.

Od roku proboszczem jest tu ks. Józef Zwarycz, który od samego początku zakasał rękawy i wziął się do solidnej roboty. Przy wsparciu części życzliwych parafian doprowadził do stanu użyteczności ogród i sad parafialny, w którego części powstał teren rekreacyjno-sportowy, gdzie dzieci i młodzież mogą pograć w piłkę nożną i siatkówkę. Jednocześnie przystąpił do remontów plebanii i kościoła parafialnego, w którym mimo krótkiego czasu sporo

już udało się zrobić. Częściowo wymieniono rynny, odnowiono wejście do zakrystii i wstawiono do niej nowe drzwi, przeprowadzono renowację witraży i częściowe odwodnienie kościoła. W tym czasie w kościele filialnym w Wilamowej wymieniono część dachu i zamontowano nowe oświetlenie.

Równoległe z tymi pracami rozpoczęła się zwyczajna, codzienna praca duszpasterska. Parafianie zaczęli ze swoim proboszczem pielgrzymować. Byli w Bardzie i Częstochowie (niektórzy po raz pierwszy w życiu!), a ostatnio nawet w Rzymie. Od maja do października, 13. dnia każdego miesiąca odbywają się w obu kościołach nabożeństwa fatimskie ze Mszą św. i procesją ze świecami. – Na razie tylko wokół kościoła – mówi skromnie ks. Józef. Po latach w parafii odżyła tradycja procesji błagalnych na pola i do kaplic we wsi. Dzieci też mają okazję uczestniczyć w Roratach, odprawianych



ZDJĘCIA KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI



KS. JÓZEF ZWARYCZ

święcenia kapłańskie przyjął 21 maja 1994 r. w Opolu. Pracował jako wikariusz w parafiach: Bogacica (1994–1997), Gościęcín (1997–2002), Pokój (2002–2005) i Przemienienia Pańskiego w Opolu (2005–2006). Od 16 sierpnia 2006 r. jest proboszczem w Starym Paczkowie.

Kościół parafialny w Starym Paczkowie

Poniżej: **W części środkowej neogotyckiego ołtarza znajduje się późnogotycka (z 1494 r.) scena koronacji NMP otoczonej przez postaci świętych**

w obu kościołach, oraz w innych okresowych nabożeństwach. – W każdą niedzielę, oprócz wakacji, odprawiane są nieszpory przy zadowolającej frekwencji wiernych – mówi ks. Józef Zwarycz. Z racji pierwszych piątków miesiąca odwiedzani są chorzy i starzy parafianie.

Do grupy ministrantów, scholi i Dzieci Maryi dołączyły dwie róże różańcowe. W październiku udało się zawiązać w każdej wsi po jednej różę, a po ostatnich rekolekcjach wielkopostnych odmawiana jest Koronka do Bożego Miłosierdzia. – Cieszy fakt, że do Komunii św. przystępuje sporo ludzi – podkreśla ksiądz proboszcz. Świetnie układa się też współpraca proboszcza z parafialną radą duszpasterską i miejscową radą sołectką. Dzięki tej dobrej współpracy, zaangażowaniu grupy parafian i ofiarności można zawsze coś dobrego zdziałać dla całej wspólnoty.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

ZDANIEM PROBOSZCZA

Jest mała grupa osób w parafii, na których jako proboszcz mogę zawsze liczyć. Doświadczylem tego wielokrotnie, kiedy trzeba było wykonać jakieś ważne prace gospodarcze. Tak jak konieczna jest renowacja kościoła, remonty plebanii i innych zabudowań parafialnych, zauważam również pilną potrzebę odnowienia duchowego naszej parafii. Chcemy tego dokonać przez rozwój pobożności eucharystycznej i maryjnej. Stąd kładziemy akcent na potrzebę pełnego uczestnictwa we Mszy św., dlatego też parafianie mają codziennie okazję do spowiedzi. Dzieło odnowy powierzamy Maryi Niepokalanej przez rozpoczęte pielgrzymowanie do Jej sanktuariów i liczne nabożeństwa w ciągu roku liturgicznego. Moim marzeniem jest, aby wkrótce nasza parafia tworzyła wspólnotę ducha.

Niedzielne Msze św.

- Stary Paczków: godz. 8.00 i 11.00;
- Wilamowa: godz. 17.00 (sobota) i 9.30.